

№ 276.

D. 19. Listopada.

PIĄTEK.

Rok 1824.

# KURJER

Warszawski

WSPOMNIENIA.

Objęcie Lotaryngji  
przez Stan: Leszczyńs-  
kiego 1738

## NOWOŚCI W ARSZAWSKIE.

Jutro przypada doroczna uroczystość Jmiejn J. C. M. Wielkiego Xięcia MICHAŁA.

Zuowu wczoraj odebrano listy z Krakowa donoszące o znacznem wzbraniu tak *Wisły*, iak innych rzek wnią w padających.

Do nieprzebranych skarbów Literatury *Francuskiej* przeniesiono w naszym wieku kilka dojrzałych płodów z Polskiej ziemi. Te są: z poezji, *Zofjowka i Myszejdos* poemat, *Barbara Radziwiłłówna Traiedja i Powrót Pości* Komedia, z prozy: *Malwina* romans i niedawno unas wyszły, a teraz przetłumaczony romans pod tytułem: *Adolphe et Julie* ou *lettres de deux amants habitant les bords du Dniestre*. Tradnit du polonais. Paris, chez Bossange père, 1824. 2 vol: in 12mo. Romansu tego dostać można u N. Glücksberga za cenę złp: 12.

Traiedja *Horacjusze* iak zawsze, również i wczoraj w Teatrze Naro: z oklaskami przyjętą została, tem bardziej że wszyscy Artysci przyłożyli się grą swoją do pomnożenia tychże oznaków powszechnego zadowolenienia. JP. Bogusławski i JPanna Żuczkowska zostali zaszczytzeni przywołaniem, takież zaszczyt otrzymali JPanna Mierżyńska tańcząca po Traiedji ulubionego Mazura, i młodzi nasi tancerze Groteski.

JPani Marja Szymanowska w podróży swojej z Londynu do Włoch przejeżdżając przez

Francją i Szwajcarją, dała się słyszeć w różnych miastach, a mianowicie w Paryżu i Genewie, gdzie z największym przyjętą była zapalem, przybywszy zaś do Medyolanu dała Koncert d. 22 Paździ: w Sali Cesarsko-Królece Konserwatorjum Muzycznego, o którym *Dzienniki* tamtejsze piszą co następuje: „JPani Marja Szymanowska pierwsza Fortepjanistka NN: Cesarzowych Wszech Rossji, występując publicznie, utwierdziła tę zasłużoną sławę która ją poprzedziła, i okazała się być godną najzaszczytniejszego tytułu iakim jest ozdobiona. Trudno powiedzieć czy ta Artystka bardziej biegłością czy wdziękiem, czuciem, czy mocą gry swej celuie, posiadając bowiem każdy z tych przymiotów w różnym doskonałości stopniu, tę wyłączną ma zaletę, iż tylko samasobie jest podobną i nie może przez nikogo być przewyższoną. Nadzwyczajny, iej talent zarówno znawcę iak miłośnika muzyki zachwycą. Dokładne, pewne i czyste wykonanie miejsc nawet najtrudniejszych, wyraz i wzniosłość w czułych tonach, czarodziejska biegłość tak w prawej iako i lewej ręce, i szlachetna postawa iej osoby czynią na słuchacza wrażenie trudne do określenia. Sam nawet wybór sztuk muzycznych przez tę Artystkę wykonywanych, dowodzi iej gruntownej znajomości muzyki i wybornego gustu. Nakoniec, ięśli Koncert ten, chociaż nie dany w Teatrze i nie w godzinie wieczornej w której mieszkańcy Medyolanu



bardziej zabawie oddawać się lubią, chociaż w porze roku w której się najznaczniejsze osoby na mieszkania wiejskie udają, był jedynym z najliczniejszych i najświetniejszych iaki kiedy pamiętamy, bo zaszczycony wyborem towarzystwa i obecnością najprzewyszczających Artystów, przypisać to tylko można temu powszechnemu podziwieniu, którego P. Szymanowska wszędzie była celem, a które u nas tak świetnie usprawiedliwiła. Zwalczyła ona to mniemanie a raczej ten przesąd iakoby *Portepjan* w długich Koncertach z ciągłym upodobaniem słyszonym być niemógł; bo pewni jesteśmy że chociażby piękne utwory w których taśławna Artystka słyszeć się dała, bardziej przedłużonemi zostały, żaden z obecnych słuchaczy nie byłby zapewne życzył przedszego ich końca“ (Koncert ten prowadzony był przez rodaka naszego J. Pana *Mireckiego* tak zaszczytnie nam znanego, którego w *Medyolanie* nazywają *il bravo Maestro Mirecki*.) —

## NOWOŚCI ZAGRANICZNE

z Paryża.

Dwór przywdział żalobę na 2 miesiące z powodu zgonu Xiężnej *Szablas* Siostry Króla *Sardyńskiego*, której *Szwagrem* był terazniejszy Król *Francji*: — *Xcia Saski Maksymilian* idąc teraz z swą Córką Xiężniczką *Amalią* z *Florencji* do *Hiszpanji*, ma przejeżdżać przez *Francję*, w tej podróży zachowa ścisłe Inkognito. Niektóre gady doniosły że Syn tegoż Xięcia ma się żenić z jedną z Xiężniczek *Hiszpańskich*, lecz obadwa Synowie tego Xięcia są inużonaci, przeto omylono się w takowem doniesieniu. — Ciągłe donoszą o biesiadach dawanych w *Ameryce północnej* dla *Jenerała La Fayette* na świetny Bal w *Baltimore* płacono od osoby 10 *Dollarów*. — P. *Lallemant* Professor *Medycyny* w *Montpelje*, przez

szczęśliwą operacją przywrócił wzrok trzem swoim *Krewnym*. — Jeszcze się nieukończyła sprawa obwinionego o zabójstwo dwójga *Dziatki* pod *Wincens*. Ta *Kobieta* która całowała owe *Dziatki* w chwili popełnionego zabójstwa, nazywa się *Malserwet*, oświadcza ona że była zaproszoną przez pewnego *Obywatela* na przechadzkę pod *Wincens*, nie mogąc się zaś jego doczekać, wyszła sama, lecz uważała że iakiś *Człowiek* idzie za nią, chcąc się pozbyć tego nieznajomego wstąpiła do *Cukierni*, po niejakiej chwili wychodzi i widzi znowu tegoż *Człowieka*, kończy swą drogę i pod *Wincens* postrzeża owe *Dziatki* będące przy swej *Matce*, ich piękność ujęła ją, prosiła o pozwolenie aby ie mogła ucałować, a w tym ów *Człowiek* zapytuje „Czy znasz *W. Pani* te *Dzieci* że chcesz ie uściskać?“ i w tejże chwili zabójstwo zostało spełnionem, owym *Człowiekiem* był obwiniony *Papawo-in*. — w *Okolicach Diwon* od niejakiego czasu zjawił się *Niedźwiedź* który przestraszał tamecznych mieszkańców niemających odwagi pozbyć się tego nieznajomego w tamtych stronach zwierza, nakoniec niejaki *P. Antoni Dubut* zastrzelił *Niedźwiedzia*, za co mu publiczną oświadczoneo wdzięczność. — Gdy prawie we wszystkich krajach *Europy* najchętniej *Dzieciom* szczepią *Krowie ospe*; ten zbawienny środek zachowania się od niebezpieczeństwa, dondaje oporu w niektórych *Departamentach Francji*. — w *Okolicach Nansy* przez ostatnie kilka dni: m. niewyni deszcz padał, przez co nastąpiła taka powódź iakiej od najdawniejszych czasów nie było; uważają to za przepowiednię następnej tegiej zimy. — Coraz bardziej słychać że *Algierczykowie* napadną na morzu okręty kupieckie *Hiszpańskie*, a nawet chcą wyłdować na brzegi *Hiszpanji*; napad tych rozbójników bywa okropny, nie się nie-



uchroni przed ich barbarzyńskim mieczem.

### Od Granic Tureckich.

Nakoniec Poseł *Angielski* Lord *Strankford* opuścił *Stambul* d. 4 z. m. był z pożegnaniem u *Rejs Effendego* i bawił u niego przez 25 minut, u *Wielkiego Wezyna* przez 5 minut, a u *Kiaia Beia* przez 25 minut, odbywał zaś tę podróż po *Stambule* nie konno iak zwykle, lecz pieszo. — Nie można tu ić w *Stambule* że *Turcy* doznali od *Greków* znacznej klęski, iednak ta stolica od nieiakięgo czasu doznaie spokojości. — Nawet *Kupez Lewantcy* którzy niebardzo sprzyiają *Grekoin* donoszą w swych listach że *Grecy* otrzymali świetne zwycięstwa nad *Flottami Kapudana Baszy* i *Egipską* a przez to tego roczna *Kampanja* ukonczyła się dla *Greków* najkorzystniej, *Turcy* zaś są w obawie aby nawet *Stambul* nie został zagrożony niebezpieczeństwem. — *Wice Król Egiptu* mieszka teraz na wsi blisko *Kairu*, ma on zamiar ieszcze zbierać wojsko, gdyż *Sultan* miał mu przyrzec że cała *Morea* i *Kandja* będą przyłączone do wielko rządztwa *Egipskiego*. Bardzo ten *Basza* iest rozgniewany na *Kapudana Baszę*, dowodząc że przez ięgo nieroztropność i nieumiejętność rozproszoną została nietylko flotta *Turecka* lecz i *Egipska*. — z *Niemiec*.

D. 6 b.m. uroczystie obchodzono w *Poczdamie* pamiętkę 100 letnią założenia *Instytutu Sierot Wojskowych*. Rano wychowawcy tego *Instytutu* wykonali muzykę stosowną i śpiewali Chór na tę uroczystość ułożony, nastąpiło Nabożeństwo, przy którym miejscowy *Kapelan* miał *Kazanie*, wymieniając tysiączne korzyści iakich doznaia w tem miejscu sieroty: wojowników. *Król Pruski* i *Xiąża* ięgo rodziny byli obecni tak na Nabożeństwie, iako też przy uczcie danej dla wychowawców, *Monarcha* kosztował patraw i spełniał kie-

lich na cześć założyciela. Każde z tych sierot otrzymało *Talar*, bity w roku bieżącym, a biesiada trwała do nocy z powszechną radością. — W ciągu uroczystości odbywanych w *Wiedniu* z powodu zaślubin *Cesarzewicza* z *Królewną Bawarską*, były pokoie u dworu, na których najznakomitsze osoby składały powinszowania; dano wielki obiad i we wszystkich *Teatrach* grano stosowne sztuki, dano widowisko bezpłatne, była oraz *Reduta*, na którą rozdano 4000 biletów. — Trudno opisać iak była okropna *Noć* d. 30 z. m. w *miasteczku Etilingen*. Przez 36 godzin ciągle ulewny deszcz padał, woda tak gwałtownie weszbrała, iż wszelki ratunek stał się niepodobnym, maie okoliczne rzeczki stały się wciąż kilku godzin ogromnemi ieziorami, do tej okropności dołączyły się błyskawice z wichrem, wszystkie wiejskie budowle, młyny, fabryki, mosty, zostały wywrócone. Równaż klęska spotkała okolice *Berghausen*, oprócz zupełnie zniszczonych pól, ogrodów, zabudowań, wiele *Ludzi* utraciło życie; także z *Wirtemberskiego* donoszą że dotąd nie wiadać wiele osób które zapewne pochłonięte zostały w gwałtownie pędzonej wodzie. Niektórych po kilkunastu godzinach widziano na wierzchołkach drzew, gdyż tym sposobem w niezmiernej trwodze oczekiwali zgonu, inni ratowali się trzymając się belek, lub iakiej cząstki rozwalonego domu. Ta powódź przewyższa wszystkie o iakich tylko pamiętaią najstarsi *Ludzie* i o iakich są opisanja. Już są różne doniesienia o przypadkach wynikłych z tego nieszczęścia. Niedawno zaślubiona para widząc swe mieszkanie w niebezpieczeństwie, postanowiła nieopuszczać domu, woda nagle przybrała i cały dom został porwany, dwóch *rolników* chciało ratować tych nieszczęśliwych małżonków, wsiadli w czółno i iuż



byli blisko pływającego domu, gdy bałwany wody przewróciły dom, a przez to i ożółno zostało przewróconem, mąż i żona trzymając się w objęciu, oraz jeden z tychże rolników postradali życie! Także i rzeka *Mozella* nadzwyczajnie wezbrała, kilka wsi ze wszystkimi zabudowaniami uniesione są pędem wody zupełnie zniszczone. Jeż trzeba czasu aby te ogromne straty mogły być choć w części wynagrodzone! — z Londynu.

Sławne dzieło, to jest drogę pod rzeką *Tamizą* już robić zaczęto. — Ten Dom w którym *Napoleon* mieszkał na wyspie *S. Heleny*, jest teraz obroczony na stodołę, a w tym pokoju w którym zakończył życie, postawiono młocarnią. — Wielu *Rwaczyrów Angielskich* zebrało znaczne składki dla *Greków* a szczególniejsz *Jpsarjotów* którzy utraciwszy swe domy szukają schronienia. — Znowu odebrano wiadomość że w *Trynidad* powstał bunt między *Murzynami*. — z *Ameryki południ*: donoszą że stronnicy *Iturbida* nowe wznieśli rozruchy i że przeciw nim wyruszył Jenerał *Wiktorja*. O zdarzeniach w *Peru* niema pewnej wiadomości. *Waldes* niebezpiecznie jest chory. Prezydentem w *Mexyku* zdaje się że będzie obrany Jenerał *Brawo*. — *Anglicy* przedsięwzięli nową wyprawę przeciw dzikim *Aschantom*, wprzód jednak mają być podane warunki do pokoiu i przeznaczone są kosztowne podarunki dla Króla tych *Afrykanów*. —

Odebrano wiadomość z *Brazylii* że Córka tamiecznego Cesarza ( Wnuczka Cesarza *Austrjackiego* ) urodzona niedawno, została urocześnie ochrzczoną, dano jej imiona *Franciszka Karolina*, z tego powodu Cesarz *Brazylski* rozdał rozmaite urzędy, podarunki i mianował wielu nowych Kawalerów orderu *Chrystusa*. — Gdy *Angielski* okręt niedawno zapalił się na morzu, Majtek mający na tymże o-

kreście młodą Żonę i nowo urodzone Dziecie, mógł się z żoną uratować gdyż oboje umieli doskonale pływać, lecz sio im o Dziecie, uwiazali przeto to niemowle do żywego *Barana* będącego na tymże okreście, i rzucili w morze, Baran szczęśliwie przypłynął do brzegu z Dzieckiem, a wkrótce Rodzice także dostali się do lądu. — **DONIESIENIA.**

Kawiarnia będąca dotąd pod Nr 1354 przy ulicy Szpitalnej, przeniesioną została do Domu pod Nr 1267 przy rogu ulicy Nowy-świat i Jerozolimskiej; utrzymująca więc też Kawiarnię, poleca się Szanow. Publiczności, a mianowicie osobom, które raczyły Jej Kawiarnię w dawniejszem miejscu swoją bytnością zaszczycać. —

Dom przy ulicy Długiej pod Nr 579 należący do JP. Hammer jest do wynajęcia do Wielkiej Nocy r. b. Życzący sobie niać udać się raczy pod Nro 45 w Rynek Starega Miasta w Sklepie Skórzanym.

Przy ulicy Podwale Nro 532 niedaleko Króla Zygmunta, otworzoną została nowa pięknie urządzona Kawiarnia.

Na Składzie u P. Stępkowskiego przy ulicy Przejazd pod Nr 646 do sprzedaży. 1) Syrop kralowy zastępujący Cukier do Kawy, Herbaty, Pączu (oby te niestygły, można go w przód zagzać do chłodzińców, Lodów, Konfitur, Likworów i t.p. 2) Stragasnek Hiszpański, czyli Kawa Europejska, *Astragalus Baeticus*. 3) Osset Sukeniczny, czyli szczieł barwierska, *Dipsaenus fullonum*. 4) Urzet *Isatis tinctoria*, dofarbierni przygotowany. 5) Rizada żółta Rizada tuteoła, także do farbiarni. 6) Kolza czyli Kapustnik ozimy na Olej. 7) Kartofle granatowe, arakatscha i małe cukrowe.

Uwiadamia się Szanow. Publiczność, iż nadszedł do Głodekszyna znaczny transport Towarów blawatnych i innych, iż tenże Handel wraz z innymi znacznymi handlami do dnia 1go Maia 1825 ekstować i jeszcze będą jak zwykle przy ulicy Królewskiej, a ofiarnią pomierną nader cenę i rychłą usługę, spodziewać się należy łaskawego pokupu.

Potrzebną jest Młodzieniec do Fabryki P. Ewansa, w wieku lat 14 do 15 mający, któryby umiał po Pelsku i po Francuzku, pisać i rachunki, (dobrej konduity). Wiadomość powyższą można w tejże Fabryce przy ulicy Sto Jerskiej pod N. 1766-Teatr. Jutro Komedia *Wszystkowiedz*.